

Tadeusz Lewaszkiewicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

WŁADYSŁAW KURASZKIEWICZ JAKO RECENZENT WYDAWNICZY *HISTORII JĘZYKA POLSKIEGO* ZENONA KLEMENSIEWICZA



Zenon Klemensiewicz (1891-1969) należy niewątpliwie do grona najwybitniejszych językoznawców polskich XX wieku. Zajmował się współczesnym językiem polskim oraz jego historią, jak również dydaktyką języka polskiego. Najważniejszą publikacją uczonego jest *Historia języka polskiego*, dzieło wydane siedmiokrotnie (Klemensiewicz 1961-1972)¹. Pierwszy tom odzwierciedla stan wiedzy do końca lat 50., drugi do przełomu lat 50. i 60., trzeci do przełomu lat 60. i 70. Dzisiaj to monumentalne opracowanie (liczące 57 arkuszy wydawniczych + 7 arkuszy ilustracji) jest już przestarzałe, ale mimo to wciąż może być pożyteczne w badaniach naukowych i w dydaktyce.

Wydawnictwo nie ujawniło nazwiska recenzenta wydawniczego lub raczej (przynajmniej dwóch) recenzentów. Ich nazwiska znali nieliczni poloniści. Przypadkowo dowiedziałem się, że recenzentem był prof. Władysław Kuraszkiewicz. Po prostu w książce z księgozbioru, który W. Kuraszkiewicz ofiarował Instytutowi Filologii Polskiej UAM, znajdowały się dwie recenzje wydawnicze: recenzja tomu pierwszego (bez daty) oraz recenzja tomu drugiego z 4 VII 1963 roku.

W. Kuraszkiewicz miał opinię wybitnego znawcy historii języka polskiego i dlatego Wydawnictwo Naukowe PWN poprosiło go ocenę pierwszej i drugiej części pracy Z. Klemensiewicza.

Uważam, że recenzje wydawnicze oraz recenzje doktorskie, habilitacyjne, profesorskie, jak również korespondencja i wspomnienia lingwistów powinny być przedmiotem badań historyków językoznawstwa polskiego, ponieważ zawierają one dosyć

¹ Wydania I-VI były w większości trzypomowe; wydanie VII ukazało się jako pozycja jednociągowa (z uzupełnieniami).

często poglądy i opinie, których badacze nie sformułowali w swoich opublikowanych tekstach. Zagadnieniem tym zajmuję się w osobnym artykule².

Pierwsza recenzja, licząca 6 stron, to oryginał, druga zaś jest kopią, o czym świadczy przebitkowy papier. Druga recenzja jest dosyć starannie przepisana – znajduje się na niej tylko kilka drobnych poprawek. Pierwszą recenzję przepisał W. Kuraszkiewicz z własnego rękopisu, ale później wprowadził kilkanaście ręcznych dopisków i poprawek, skreślił dwa dosyć obszerne akapity oraz kilkanaście drobnych fragmentów tekstu. Recenzja jest podpisana, lecz brakuje na niej daty. Z pewnością stanowiła podstawę nowej wersji opinii. Przypuszczam, że Wydawnictwo Naukowe PWN oraz Z. Klemensiewicz otrzymali dwa teksty przepisane przez profesjonalną maszynistkę.

W artykule skomentuję przynajmniej część skreśleń, ponieważ odzwierciedlają one poglądy autora. Kompozycja obu recenzji jest taka sama: dosyć obszerny wstęp z ogólną charakterystyką pracy, uwagi dotyczące szerszych oraz szczegółowych zagadnień (czasem drobiazgów redakcyjnych), konkluzja.

W częściach wstępnych obu recenzji W. Kuraszkiewicz omawia najpierw zakres tematyki tomu pierwszego i tomu drugiego dzieła. Już w tym miejscu (przed uwagami krytycznymi, propozycjami uzupełnień, odnotowanymi pomyłkami i spostrzeżeniami redakcyjnymi) wysoko ocenia *Historię języka polskiego* (t. 1-2). Pisze między innymi na początku opinii o tomie pierwszym: „Z tego widać, jak bardzo jest przemyślana metoda opracowania całości. [...] Dzieło to będzie koniecznym elementem warsztatu naukowego każdego polonisty”. Swoją rolę jako recenzenta ujmuje w ten sposób: „Moje krytyczne uwagi wysuwam nie w formie spostrzeżonych błędów, lecz jako wrażenia uważnego czytelnika, współfachowca. Dzieło to powinno wywołać żywą dyskusję naukową”. W podobny sposób uczony wypowiada się w recenzji drugiej części dzieła:

Z tego widać, że treść książki jest należycie przemyślana, zagadnienia są proporcjonalnie rozłożone. [...] Moje uwagi recenzyjne nie mają charakteru krytyki czy sprostowań, bo nie spostrzegłem ujęć błędnych lub wątpliwych. Chciałbym tylko zaproponować WSz. Autorowi niektóre zmiany w układzie treści i trochę uzupełnień szczegółowych.

Konkluzje w zakończeniach recenzji obu tomów są podobne. W pierwszej recenzji:

Ogólnie mówiąc książka ta jest syntezą dotychczasowych badań nad historią języka polskiego i wnosi bardzo wiele nowych wyjaśnień i ujęć w zakresie materiału, metody, terminologii.

Cytat z końcowej części recenzji tomu drugiego:

² T. Lewaszkiwicz, *Korespondencja i inne teksty rękopiśmienne/nieopublikowane polskich leksykografów i językoznawców jako ważne źródło badań historyków językoznawstwa polskiego*, [w:] *Развитие славистики в зеркале эпистолярного наследия и других личных документов/Вýвој slavistiky v zrcadle epistolárního dědictví a jiných osobních dokumentů*, eds. S. Bonazza, I. Pospišil: Supplementum 2: „Slavica Litteraria” 2012, Brno 2012, s. 103-116.

Te moje drobne uwagi wymieniałem bez przekonania o konieczności ich wprowadzenia w tekst książki, tylko do ewentualnego wykorzystania ich przez Autora. Cała książka jest piękna, pomysłowa, bardzo pracowicie zgromadziła mnóstwo faktów z dotychczasowego dorobku naszej nauki, daje wiele nowych spostrzeżeń językowych z zakresu kultury ówczesnego języka. Napisana jest stylem zwartym, jasnym, odda wielkie usługi jako podręcznik uniwersytecki [...].

W pierwszej recenzji autor zamieścił najpierw około 100 uwag, ale 17 wykreślił. Druga recenzja zawiera 34 komentarze. Łącznie w obu recenzjach jest ponad 130 uwag recenzyjnych (oprócz wykreślonych), przy czym niektóre dotyczą nawet kilku zagadnień. Recenzent nie zauważył ani jednego rażącego błędu; krytyczne uwagi dotyczą różnicy poglądów między autorem książki a recenzentem, niezbyt jasnego przedstawienia problemu w podręczniku, pominięcia istotnych publikacji, niedostatku faktów materiałowych, potknięć redakcyjnych. Przynajmniej połowa spostrzeżeń recenzenta to sugestie dotyczące możliwości udoskonalenia pracy, gdyby autor chciał je wykorzystać. Jednak takie rady nie zawsze mogą być wzięte pod uwagę, ponieważ wiązałyby się to z koniecznością znacznego zwiększenia objętości publikacji i ulepszania jej w nieskończoność.

Starałem się skonfrontować sugestie recenzenta z tekstem książki Z. Klemensiewicza. Korzystałem z wydania VII z 1999 roku, ale najpierw ustaliłem na podstawie porównania z wydaniem pierwszym, że edycje II-VII są przedrukami wydania pierwszego³. Na porównanie uwag recenzyjnych i tekstu publikacji poświęciłem prawie 50 godzin. Nie zawsze udało mi się znaleźć odpowiedź na pytania, z których uwag recenzenta Z. Klemensiewicz skorzystał. Trudności były związane z tym, że strony maszynopisu różnią się od stron druku i często trzeba było wielokrotnie czytać spore fragmenty podręcznika (nawet kilka stron), aby stwierdzić, czy Z. Klemensiewicz wziął pod uwagę propozycje W. Kuraskiewicza. Gdyby istniała elektroniczna wersja książki, to praca byłaby szybsza i skuteczniejsza.

Omówię wybrane fragmenty recenzji w konfrontacji z reakcją na nie Z. Klemensiewicza. Najpierw jednak zreferuję treść tych części recenzji tomu pierwszego, które uczony poznański wykreślił.

Dwa skreślone fragmenty dotyczą problemu praojczyzny Słowian. Oto pierwsza wypowiedź autora recenzji:

Strona 3. i o.c. nr 254: Zdobyczą polskiej nauki sławistycznej jest uzasadniony pogląd o nadwiślańskiej praojczyźnie Słowian. Prace Czekanowskiego, Kostrzewskiego, Rudnickiego, Lehra-Spławińskiego i innych uczonych dużej miary są dziś szeroko przyjęte także w nauce zagranicznej. Pogląd Moszyńskiego, nawracający do starej niemieckiej teorii o polskiej lub ukraińskiej praojczyźnie, jest nie do utrzymania. Por. recenzję rosyjską Iwanowa. Oparcie się o hipotezę Moszyńskiego w dziele Klemensiewicza bardzo razi, jest niesłuszne, jest kwestią uboczną i drażniącą niepotrzebnie (s. 2).

³ Różnica dotyczy uzupełnień w bibliografii.

Do kwestii tej W. Kuraszkiewicz nawiązuje ponownie na s. 4:

Lepiej podać nowe wydanie *Wstępu* Czekanowskiego. Nie mogę pojąć, czemu WSz. Autor dał się przekonać koncepcji Moszyńskiego, chyba jedyny wśród polskich językoznawców. Dobrze byłoby spytać o zdanie prof. Safarewicza.

Uwag tych W. Kuraszkiewicz nie zamieścił w swojej recenzji. Widocznie doszedł ostatecznie do wniosku, że autor ocenianej książki byłby dotknięty takimi opiniami. W pierwszej wypowiedzi zarzuca Z. Klemensiewiczowi wręcz brak patriotyzmu (tj. uleganie antypolskiej niemieckiej teorii), w drugiej określa wybitnego uczonego jako „chyba” jedynego wśród polskich językoznawców zwolennika koncepcji polesko-ukraińskiej praojczyzny Słowian, a w końcu odsyła „na dokończenie się” do prof. J. Safarewicza.

Przytoczone słowa W. Kuraszkiewicza wymagają dłuższego komentarza, ponieważ niedokładnie (a nawet w pewnym stopniu błędnie) odzwierciedlają stanowisko Z. Klemensiewicza. W zasadniczym tekście książki stwierdził on, że praojczyzna Słowian znajdowała się prawdopodobnie między dorzeczem Odry i Wisły. Zwolennikami tej lokalizacji byli polscy uczeni (m.in. T. Lehr-Spławiński) i niektórzy sławiści spoza Polski. Stanowisko Z. Klemensiewicza dobrze oddaje cytat: „W ciągu tysiąclecia: IV w.p.n.e. – IV w.n.e. kształtuje się ludność prasłowiańska w procesie jej przyrostu i poszukiwania nowych siedzib. Przypuszczalnie zrazu zajmowała obszar dorzeczy Odry i Wisły, ekspansja idzie w kierunku północy, wschodu i południa”⁴. Z dalszego wywodu wynika, że dopiero później część Prasłowian przybyła na tereny dzisiejszej Ukrainy.

W. Kuraszkiewicz nie przyjął do wiadomości stanowiska Z. Klemensiewicza z zasadniczego tekstu (gdzie lokalizację praojczyzny Słowian między Odrą i Wisłą uważa nie za pewną, ale za bardziej prawdopodobną niż hipoteza K. Moszyńskiego), lecz skupił się na krytyce treści zawartej w obszernym przypisie nr 2 (s. 172-173). W tym miejscu autor książki napisał:

Praojczyzny Słowian w północno-zachodniej i środkowej Ukrainie dopatrują się także inni uczeni, np. J. Rostafiński, L. Niederle, M. Vasmer, K. Menges, R. Jakobson. Nową natomiast jest argumentacja Moszyńskiego. Mając w naszej literaturze naukowej do wyboru dwa rozwiązania problemu prasłowiańskiego, posługując się argumentacją językoznawczą, mianowicie T. Lehra-Spławińskiego i K. Moszyńskiego, wprowadziłem w §§ 1, 2, 3 rozumowanie pierwszego z nich, jako mniej sporne, chociaż nie pozbawione składników wątpliwych i dalekie od całkowicie zadowolających rozstrzygnięć (s. 173).

⁴ Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 1-3, Warszawa 1961-1972 (wydanie VII jednotomowe – Warszawa 1999), s. 17.

Z. Klemensiewicz reprezentuje rozsądne stanowisko, jest mianowicie zdania, że nie ma pewności w sprawie etnogenezy Słowian, może być jedynie pogląd bardziej lub mniej przekonujący. Podobnie wypowiada się wielu poważnych uczonych, między innymi Hanna Popowska-Taborska: „Nie jesteśmy w stanie w sposób jednoznaczny określić lokalizacji pierwotnych siedzib słowiańskich”⁵.

W. Kuraszkiewicz domagał się akceptacji hipotezy głoszonej przez T. Lehra-Spławińskiego i innych polskich uczonych. Jednak od dawna krytykowana i odrzucana przez niego hipoteza ma więcej zwolenników wśród znanych uczonych niż hipoteza dopatrująca się praojczyzny Słowian między Odrą i Wisłą. W nauce należy unikać „patriotycznych” interpretacji, które mają nacjonalistyczny charakter. Z pobudek patriotycznych wielu uczonych polskich uważało osadę w Biskupinie za prasłowiańską, chociaż taki pogląd jest odosobniony w nauce od kilku dziesięcioleci. Podobny charakter mają domysły uczonych bułgarskich i macedońskich, że matka Cyryla i Metodego była Słowianką, a więc i apostołowie słowiańscy byli Słowianami (tj. Bułgarami/Macedończykami). Pogląd ten ma wciąż zwolenników, choć nie dysponują oni dowodami.

Recenzent wykreślił również sześciowierszową uwagę dotyczącą istotnych zagadnień fonetycznych:

S. 12: trzeba wyraźniej rozdzielić w punkcie 2. [powinno być: w punkcie 1. – T.L.] rozwój *e* od *ě* przed *T* w *o* – *a*. Skreślić punkt 1. [powinno być: punkt 2. – T.L.] o zbliżeniu *e* do *ě*, co jest późniejsze od przejścia *e* w *o* i *ě* w *a*. Pożyteczna byłaby uwaga ogólna o lechickiej dyspalatalizacji samogłosek przednich *e*, *ě*, *ę*, *Ń* + *T*. Zbyt ogólnikowo sformułowany rozwój sonantów. W p. 4) lepiej osobno mówić o grupie *ort-*, *olt-* wobec *tort*, *tolt*, wprowadzić moment intonacyjny, [...] (s. 2).

Nie wiadomo, dlaczego W. Kuraszkiewicz wykreślił ten fragment recenzji, chociaż znajdowały się w nim słuszne postulaty. Nie omawiam innych drobnych skreśleń w recenzji.

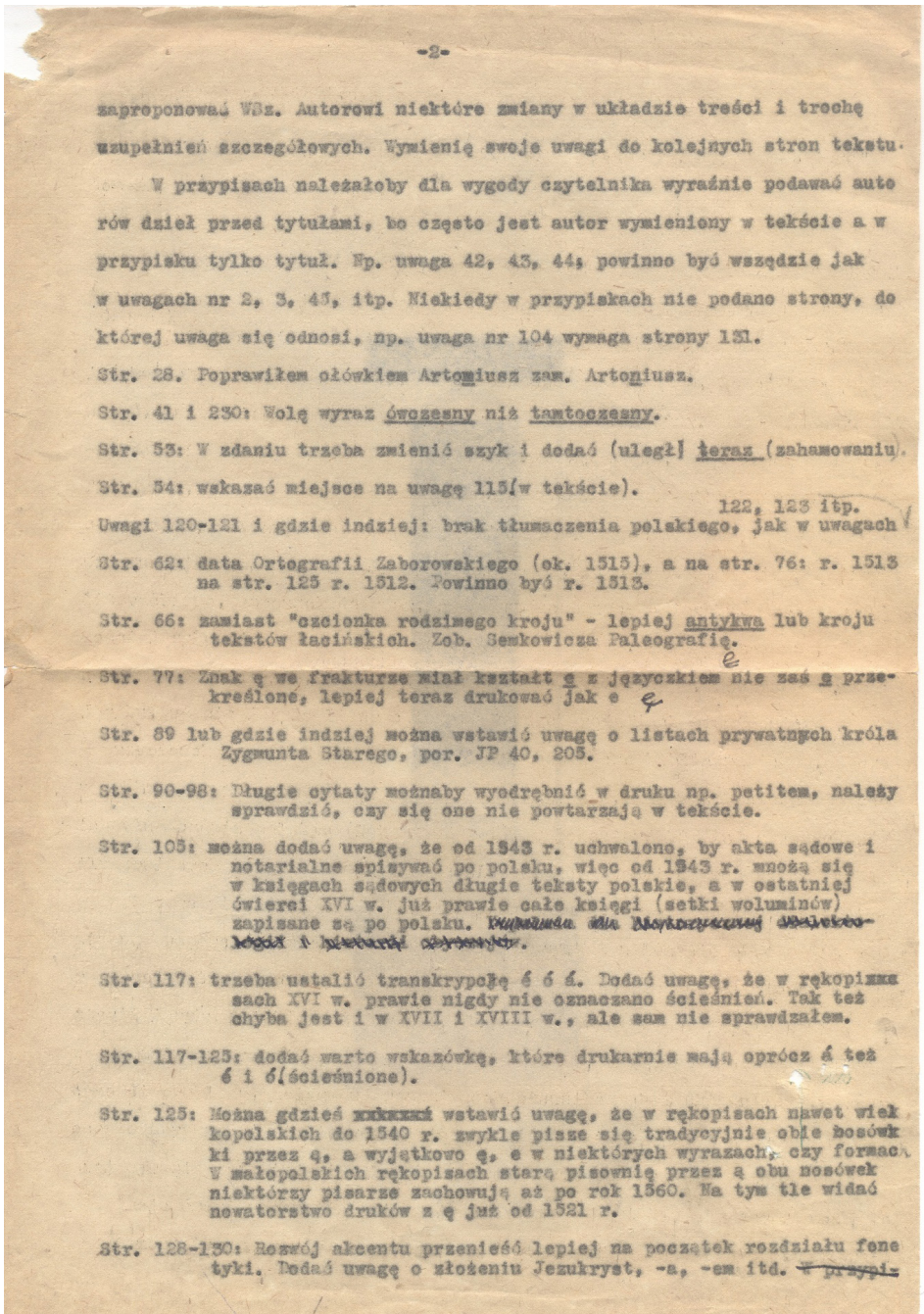
Poniżej omówię wybrane komentarze recenzenta, jego propozycje modyfikacji stanowiska autora, propozycje poprawek i uzupełnień. Do tego dołączę informacje o ustosunkowaniu się Z. Klemensiewicza do uwag recenzenta. Najpierw wykorzystam materiał z oceny pierwszego tomu *Historii języka polskiego*.

Z. Klemensiewicz nie uwzględnił sugestii W. Kuraszkiewicza, żeby na mapie Polski w X i XI w. (s. 20) podać plemiona słowiańskie sąsiadujące z plemionami polskimi, między innymi plemiona połabskie i łużyckie.

⁵ H. Popowska-Taborska, *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*, Warszawa 1993, s. 146.

-2-

Moje krytyczne uwagi wysuwam nie w formie spostrzeżonych błędów do poprawie
~~nie~~, lecz jako wrażenia własnego czytelnika, wespół z ~~autorami~~ ^{działaczami} ~~autorowi~~ ^{działaczom} do
 rozpatrzenia, ~~którzy~~ ^{które} ~~przystępują~~ ^{przystępują} się do wartości tego pięknego dzieła.
 Strona 3. i o.c. nr 234: Zdobycza polskiej nauki slawistycznej jest uzasadniony pogląd o nadwiślańskiej praojczyźnie Słowian. Prace Czekanowskiego, Kostrzewskiego, Rudnickiego, Lehra-Spławińskiego i innych uczonych dużej miary są dziś szeroko przyjęte także w nauce zagranicznej. Pogląd Koszyńskiego, nawracający do starej niemieckiej teorii o poleskiej lub ukraińskiej praojczyźnie, jest nie ~~otrzymania~~ ^{otrzymania}. Por. recenzję rosyjską Iwanowa. ~~Wskazywanie~~ ^{Wskazywanie} oparcie się o hipotezę Koszyńskiego w dzieło Klemensiewicza bardzo raz, jest niesłuszne, jest kwestią uboczną i drażniącą niepotrzebnie.
 Na marginesie 186 malować ładzi ~~na~~ ^{na} ~~sklepieniu~~ ^{sklepieniu} ~~przełomu~~ ^{przełomu} i ~~polonii~~ ^{polonii} / ~~konstruować~~ ^{konstruować}
 G. dz. wiersze i ~~inne~~ ^{inne} ~~pol.~~ ^{pol.} ~~rodz.~~ ^{rodz.} ~~plótka~~ ^{plótka} - nie by ~~plótka~~ ^{plótka}.
 a ~~lub~~ ^{lub} ~~w~~ ^w ~~nie~~ ^{nie} ~~tylko~~ ^{tylko} ~~skłama~~ ^{skłama} ~~na~~ ^{na} ~~określenie~~ ^{określenie} ~~rozprawy~~ ^{rozprawy} ~~językowej~~ ^{językowej} ~~ale~~ ^{ale} ~~tylko~~ ^{tylko} ~~nie~~ ^{nie} ~~może~~ ^{może} ~~być~~ ^{być} ~~opinią~~ ^{opinią}.
 G. 3. na ~~podstawie~~ ^{podstawie} ~~nie~~ ^{nie} ~~znajomości~~ ^{znajomości} ~~języka~~ ^{języka} ~~starożytności~~ ^{starożytności} ~~o~~ ^o ~~których~~ ^{których} ~~warto~~ ^{warto} ~~zauważyć~~ ^{zauważyć}.
 G. 6. Brak poglądu o dialektycznym zróżnicowaniu narzeczy lechickich, np. ~~potra~~ ^{potra} bakia ~~e~~ ^e ~~bez~~ ^{bez} ~~przecisku~~ ^{przecisku}, ~~xxx~~ ^{xxx}, ~~peł~~ ^{peł}, ~~każ~~ ^{każ}, ~~gara~~ ^{gara}, ~~niarty~~ ^{niarty}, ~~wół~~ ^{wół}, ~~rã~~ ^{rã} ~~id~~ ^{id} itp.)
 G. 7. ~~am. Sotczyce~~ ^{am. Sotczyce} ~~Rax~~ ^{Rax} ~~lepiej~~ ^{lepiej} ~~poleszczyce~~ ^{poleszczyce}. Por. Rudnicki, Lehr.
 G. 8. Nie zawsze granice plemienne szły bagnami i lasami
 G. 9. Ziemia ~~Wolan~~ ^{Wolan} i ~~Siak~~ ^{Siak} ~~by~~ ^{by} ~~może~~ ^{może} ~~należeć~~ ^{należeć} ~~wówczas~~ ^{wówczas} ~~do~~ ^{do} ~~Rojmyrdów~~ ^{Rojmyrdów}.
 G. 10. ~~duż~~ ^{duż} ~~planiarum~~ ^{planiarum} ~~nie~~ ^{nie} ~~planiarum~~ ^{planiarum}.
 G. 11. ~~zamian~~ ^{zamian} ~~w~~ ^w ~~warunki~~ ^{warunki} ~~ówczesnego~~ ^{ówczesnego} ~~mówienia~~ ^{mówienia} - ~~lepiej~~ ^{lepiej} ~~jakoś~~ ^{jakoś} ~~ówczesnej~~ ^{ówczesnej} ~~mowy~~ ^{mowy}.
 G. 12. ~~powoduje~~ ^{powoduje} ~~w~~ ^w ~~zapięcie~~ ^{zapięcie} - ~~lepiej~~ ^{lepiej} ~~zapięcie~~ ^{zapięcie} ~~powoduje~~ ^{powoduje} ~~z~~ ^z ~~szwile~~ ^{szwile} ~~w~~ ^w ~~wziern~~ ^{wziern}.
 G. 13. trzeba wyraźniej rozdzielić w punkcie 2. rozwój ~~e~~ ^e od ~~ě~~ ^ě przed ~~l~~ ^l = ~~a~~ ^a - ~~a~~ ^a. Skreślić punkt 1. o zblizeniu ~~e~~ ^e do ~~ě~~ ^ě, co jest późniejsze od przejścia ~~e~~ ^e w ~~o~~ ^o i ~~ě~~ ^ě w ~~ę~~ ^ę. Potrzebna byłaby uwaga ogólna o lechickiej dyspalatali zaccji samogłosek przednich: ~~a~~ ^a, ~~ě~~ ^ě, ~~o~~ ^o, ~~ę~~ ^ę, ~~l~~ ^l, - ~~l~~ ^l. Byt ogólnikowo sformułowało wgnę rozwój samant w. (p. 4) lepiej osobno mówić o grupie ~~ort~~ ^{ort} - ~~olt~~ ^{olt} - ~~wak~~ ^{wak} wobec ~~tort~~ ^{tort}, ~~tolt~~ ^{tolt}, wprowadzić moment intonacyjny, formy ~~we~~ ^{we} ~~młodości~~ ^{młodości}.
 G. 14. p. 6. spółgłoski ~~nr~~ ^{nr} ~~wyrownany~~ ^{wyrownany} ~~stopień~~ ^{stopień} ~~zmiękczenia~~ ^{zmiękczenia} ~~przed~~ ^{przed} ~~iee~~ ^{iee} ~~jak~~ ^{jak} ~~xxx~~ ^{xxx} przed ~~l~~ ^l. Spółgłoski ~~ěě~~ ^{ěě} ~~xxx~~ ^{xxx} i ~~o~~ ^o ~~du~~ ^{du} ~~były~~ ^{były} ~~już~~ ^{już} ~~w~~ ^w ~~dobie~~ ^{dobie} ~~praśk.~~ ^{praśk.}
 Sprawę akcentu dobrze byłoby nieco szerzej pokazać, np w porównaniu ze stanem kaszubskim, łusycykim, Paroksytonem polska jest zjawiskiem XV w.



Z. Klemensiewicz wykreślił wzmiankę o *-śmy* (s. 59) w formach czasu przeszłego (pozostało tylko *-smy*). Nie skorzystał z rady recenzenta, żeby wspomnieć, iż u Reja formy typu *robilech* zdarzają się „wyjątkowo” – normalne są formy *robilem* i *robilichmy*.

Według Z. Klemensiewicza: „*eż(e)* || *iż(e)*. Z dwu używanych w tej samej funkcji syntaktycznej spójników najstarszej polszczyzny pierwszy występuje w zabytkach pochodzenia małopolskiego i mazowieckiego, drugi panuje prawie wyłącznie w dialekcie wielkopolskim” (s. 62). W. Kuraszkiewicz zaproponował wykreślenie słowa *prawie*, z czego autor podręcznika jednak nie skorzystał. Widocznie wyjątkowa obecność *eże* w *Kazaniu gnieźnieńskim* (zob. przypis 226, s. 186) skłoniła go do podtrzymania stanowiska.

Z. Klemensiewicz uwzględnił propozycję W. Kuraszkiewicza, aby przy omawianiu oboczności *twi(e)rdzić* || *ćwi(e)rdzić* (s. 187) powołać się na artykuł T. Brajerskiego⁶.

Z. Klemensiewicz (s. 84) uznał, że sprawa artykulacji samogłosek nosowych nie jest istotna w dyskusji o genezie polskiego języka literackiego: „Samogłoski nosowe ani ze względu na barwę ustną, ani ze względu na rezonans nosowy nie dają się wyzyskać jako element interpretacji genezy języka ogólnego”. W. Kuraszkiewicz polemizował z tym stwierdzeniem, ale autor *Historii języka polskiego* nie zmienił stanowiska, co z pewnością oburzyło recenzenta. W powyższej sprawie miał całkowicie inny pogląd. Nie zgadzał się też z innymi wypowiedziami autora dzieła o samogłoskach nosowych. Warto w tym miejscu wspomnieć, że W. Kuraszkiewicz był najwybitniejszym w Polsce znawcą historii polskich samogłosek nosowych, którym poświęcił specjalną monografię⁷ oraz inne publikacje.

Z. Klemensiewicz zacytował – pod wpływem W. Kuraszkiewicza – w przypisie nr 372 dwa artykuły recenzenta, które dowodzą, że w języku polskim w XIV wieku istniał akcent inicjalny.

Z. Klemensiewicz uwzględnił sugestię W. Kuraszkiewicza, aby powołać się na badania T. Brajerskiego dotyczące wymowy *ki, gi, ke, ge* w XV wieku (s. 103).

W. Kuraszkiewicz proponował, aby autor książki napisał, że formy *krolewski, krolewna* itd. weszły do tekstów małopolskich prawdopodobnie pod wpływem językowej tradycji wielkopolskiej. Brak takiego sformułowania w publikacji. Nie można jednak wykluczyć, że recenzent wpłynął na stanowisko Z. Klemensiewicza, który napisał: „Rzecz godna uwagi, że do tych archaicznych reliktyw należą wyrazy *krolewski, krolewna, krolewic(z)* itp.; można wyrazić podejrzenie, że utrzymały się pod wpływem starej normy wielkopolskiej” (s. 104).

⁶ T. Brajerski, *Staropolskie ćwi(e)rdzić i twi(e)rdzić*, „Poradnik Językowy” 1956, z. 2, s. 61-66.

⁷ W. Kuraszkiewicz, *Studia nad polskimi samogłoskami nosowymi (Rezonans nosowy)*, Kraków 1932.

Z. Klemensiewicz (s. 106) zawdzięcza recenzentowi informację, że proces zaniku spółgłosek dźwięcznych przed następującą bezdźwięczną i w wygłosie mógł się zacząć po zaniku jerów.

Dzięki W. Kuraszkiewiczowi na s. 112 znalazła się wypowiedź o liczebnikach zespołowych typu *samoczwart*, *samosiedm* oraz w przypisie nr 374 odwołanie do monografii P. Zwolińskiego: *Liczebniki zespołowe typu samotrzeć w języku polskim na tle słowiańskim i indoeuropejskim*, Wrocław 1954.

Z. Klemensiewicz wprowadził pod wpływem recenzji informację o zmianie *ot* na *od*: „Także w XV w. rozpowszechnia się postać przyimka i przedrostka *od* za stare *ot* w każdej pozycji” (s. 116).

W pierwotnym tekście Z. Klemensiewicza (s. 122) występował spójnik warunkowy w postaci *jesli*. Pod wpływem W. Kuraszkiewicza autor wprowadził odmiankę fonetyczną *jesli*.

Według recenzenta widoczny jest „niejasny rozdział anaforycznego *jen* wobec względnego *jenże*” (w maszynopisie s. 75). Z. Klemensiewicz prawdopodobnie wprowadził zmiany do odpowiedniego fragmentu tekstu, który w wersji drukowanej nie budzi wątpliwości (s. 123).

O słownictwie myśliwskim Z. Klemensiewicz wyraził się następująco: „Łowczy i podłowczy mają na pieczy tak pożyteczną i ulubioną czynność łowów przy pomocy zastępu *myśliwych*, *łowców*, *psarzy*, *sokolników*, *bobrowników*” (s. 126). Być może autor dodał jedynie przymiotnik *pożyteczną* pod wpływem uwagi recenzenta: „Łowiectwo wówczas nie było tylko zabawą, chodziło o mięso na stół”.

Z. Klemensiewicz nie wprowadził do przypisu informacji o pracy L. Moszyńskiego: *Geografia niektórych zapożyczeń niemieckich w staropolszczyźnie*, Poznań 1954.

Na s. 146/147 autor podręcznika zamieścił paralelny fragment psalmu 103 z *Psalterza floriańskiego* i z *Psalterza puławskiego*. W. Kuraszkiewicz proponował, aby „ukazać, na czym polega bogactwo stylowe tego urywka psalterza”. Z. Klemensiewicz nie skorzystał z tej sugestii, gdyż musiałby właściwie przeprowadzić specjalną analizę językoznawczą. Pomysł recenzenta odznacza się przesadą.

W zakończeniu recenzji tomu pierwszego są również inne sugestie w sprawie udoskonalenia tekstu książki. Oto odpowiedni cytat:

Można by było wprawdzie uzupełnić treść uwagami o rozwoju geograficznym języka polskiego, na jakie tereny on się rozszerzał, gdzie się cofał, powiedzieć o ekspansji dialektu mazowieckiego, o polszczyźnie na Rusi Halickiej; powiedzieć coś o kancelariach, polskich i ruskich książęcych, o wpływie polskim w dokumentach ruskich, o zapożyczeniach polskich w języku staropruskim, o zabarwieniu polskim gwar wschodniosłowackich, o mieszanych gwarach łemkowskich, a szczególnie laskich z podłożem polskim a nawarstwieniem ruskim lub czeskim. Też o nawiązaniach lużyckich przeciętych falą germanizacyjną, o germanizacji Pomorza, Ziemi Lubuskiej i Dolnego Śląska; w związku z tym o wielkim znaczeniu zwycięstwa Grunwaldzkiego, które

umożliwiło szybką polonizację masowej kolonizacji niemieckiej. W rozdziałach o dialektologii staropolskiej wspomnieć można było o wędrownkach rycerstwa, duchowieństwa po kraju i za granicą, o wędrownkach czeladników cechowych.

Przynajmniej niektóre propozycje recenzenta dotyczą zagadnień zbyt szczegółowych. Z. Klemensiewicz w większości nie skorzystał z nich. Czasem nie mogłem rozstrzygnąć, w jakim stopniu się do nich ustosunkowałem, ponieważ nie dysponowałem maszynopisem przesłanym recenzentowi i nie byłem w stanie ustalić różnicy w stosunku do wydrukowanego tekstu.

Komentarze do wybranych uwag recenzyjnych W. Kuraszkiewicza dotyczących tomu II.

Z. Klemensiewicz zignorował słuszną propozycję, aby w przypisach nr 42, 43, 44 umieścić przed tytułami druków nazwiska autorów, które są wymienione w tekście zasadniczym.

Recenzent pisze: „Niekiedy w przypiskach nie podano strony, do której uwaga się odnosi, np. uwaga nr 104 wymaga strony 131”. W tym wypadku w przypisie 104 pojawiło się uzupełnienie: s. 131.

Z. Klemensiewicz w pełni wykorzystał uwagę recenzenta o oznaczaniu samogłosek pochylonych. Oto zestawienie cytatów z recenzji W. Kuraszkiewicza i z *Historii języka polskiego*: „Dodać uwagę, że w rękopisach XVI w. prawie nigdy nie oznaczano ścieśnień. Tak też chyba jest i w XVII i XVIII w., ale sam nie sprawdzałem” – „Trzeba też zauważyć, że w rękopisach XVI w., chyba i w późniejszych, prawie nigdy nie oznaczano pochyleń” (s. 285/286).

W dużym stopniu Z. Klemensiewicz wykorzystał wypowiedź W. Kuraszkiewicza o pisowni nosówek w XVI wieku. Oto fragment recenzji: „Można gdzieś wstawić uwagę, że w rękopisach nawet wielkopolskich do 1540 r. zwykle pisze się tradycyjnie obie nosówki przez ą, a wyjątkowo ę, e w niektórych wyrazach czy formach. W małopolskich rękopisach starą pisownię przez ą obu nosówek niektórzy pisarze zachowują aż po rok 1560. Na tym tle widać nowatorstwo druków z ę już od 1521 r.”. Autor przepisał większą część tej uwagi recenzyjnej (s. 290).

Wydaje się, że autor pod wpływem W. Kuraszkiewicza („dodać warto wskazówkę, które drukarnie mają oprócz á też é i ó (ścieśnione)”) wprowadził odpowiednie informacje do swojego dzieła (s. 285-288).

W. Kuraszkiewicz postuluje, aby w przypisie obok pracy Z. Topolińskiej⁸ zacytować również artykuł H. Turskiej⁹, „bo to jej pomysł rozwija krytycznie Topolińska”. Z. Klemensiewicz akceptuje tę propozycję (s. 451).

⁸ Z. Topolińska, *Z historii akcentu polskiego od wieku XVI do dziś*, Wrocław 1961.

⁹ H. Turska, *Zagadnienie miejsca akcentu w języku polskim*, „Pamiętnik Literacki” 1950, z. 2, s. 434-468.

Omawiając tzw. walczenie, Z. Klemensiewicz oparł się głównie na artykule P. Zwolińskiego¹⁰. Uwaga recenzenta uchroniła autora przed uproszczeniem przedstawienia problemu. Zdaniem W. Kuraszkiewicza: „Walczenie pokazuje Brückner wcześniej niż Zwoliński. W Słowniku etymologicznym str. 600 wprawdzie zdawkowo podaje, że to cecha chłopska od XV w., co trudno udowodnić, ale na str. 356 podaje walczenie z dużego tekstu Mazura Rywockiego 1584 r., gdzie jest masowo pokazane, więc wcześniej i lepiej niż u Zwolińskiego luźne przykłady z aktów krakowskich 1588 r. [...]”¹¹.

Dzięki W. Kuraszkiewiczowi znalazły się w *Historii języka polskiego* (s. 460) dwa ważne artykuły Z. Stiebera¹². Uczony nie widział jednak potrzeby zacytowania artykułów J. Janowa o wpływie Reja na Ruś (w recenzji W. Kuraszkiewicza niedokładne zapisy bibliograficzne).

Z. Klemensiewicz nie przejął się uwagami recenzenta dotyczącymi *Słownika Mączyńskiego* (1564), chociaż miał on opinię wybitnego znawcy tego dzieła leksyko-graficznego. W *Historii języka polskiego* znajduje się między innymi taka wzmianka o Mączyńskim: „Korzystał też z dzieł Estienne’a, Perottiego, Calepina, Frisiusa” (s. 353). W. Kuraszkiewicz napisał w swojej opinii: „Calepinus moim zdaniem nie ma związku z J. Mączyńskim”. Jednak jest mało prawdopodobne, aby J. Mączyński nie znał Calepina i w jakimś stopniu nie korzystał z niego. Recenzent wydał *Wyrazy polskie w słowniku łacińsko-polskim Jana Mączyńskiego*¹³. Pracę tę Z. Klemensiewicz określił jako „wydanie odwróconego, tzn. od polskich haseł się zaczynającego, słownika Mączyńskiego” (s. 457). *Słownik Mączyńskiego* jest słownikiem łacińsko-polskim. Gdyby W. Kuraszkiewicz wydał odwrócony słownik, to byłby to słownik polsko-łaciński, a tak nie jest. Nie wiadomo, dlaczego autor zignorował uwagę recenzenta: „To nie jest odwrócony słownik, tylko pełny indeks form i wyrazów”.

Z recenzji autor przejął uwagę o rzeczownikach, przymiotnikach i przysłówkach z przy-: „Większa była – wedle spostrzeżenia W. Kuraszkiewicza – żywotność formantu

¹⁰ P. Zwoliński, *Przejęcie ł > ą w języku polskim*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1949, nr 9, s. 81-96.

¹¹ Oto odpowiednie cytaty z Brücknera:

„**walczyć**, wymawiać w zamiast ł (*guowa* zamiast *głowa*); w całej Polsce ludowej zjawisko od 15. wieku ogólne, cecha gwary ►► chłopskiej ◄◄” (Brückner 1970: 600);

„**Narzędzie** [...] Druga cecha, ►► walczenie ◄◄, wymawianie wargowej płynnej ł, jeszcze bardziej rozpowszechniona, młodsza, w 16. wieku stale u chłopów przedrzeźniana, w języku pisemnym się nie objawia (chyba u Mazura Rywockiego w r. 1584, piszącego *omglau, postau, kardynau* itp.)” (Brückner 1970: 356).

¹² Z. Stieber, *Uwagi o języku Wacława Potockiego*, „Prace Polonistyczne” 1947, t. 5, s. 9-32, oraz *O typach polszczyzny regionalnej XVII w.*, „Prace Polonistyczne” 1953, t. 11, s. 29-34.

¹³ *Wyrazy polskie w słowniku łacińsko-polskim Jana Mączyńskiego*, oprac. W. Kuraszkiewicz, t. 1-2, Wrocław 1962-1963.

przedrostkowego przy-, np. *przyboś, przybiel, przybłaźń, przycieńszy, przysporszy, przy-skępszym*” (s. 308).

Wyjaśnienia wymaga sprawa wydań traktatu ortograficznego S. Zaborowskiego. W *Encyklopedii języka polskiego*¹⁴ znajdujemy następującą informację: „Jego dziełko pt. *Orthographia, seu modus recte scribendi Polonicum idioma quam utilissimus* [...] ukazało się w Krakowie prawdopodobnie w r. 1513 (nie zachowane), potem w r. 1515 i 1518, 1519, 1523, 1526, 1529, 1535, 1539, 1560, 1564. Przy wydaniach od r. 1518 pojawiła się gramatyczka pt. *Grammatices rudimenta*”.

Recenzent dostrzegł niekonsekwencje u Z. Klemensiewicza: „data Ortografii Zaborowskiego (ok. 1515), a na str. 76: r. 1513, na str. 125 r. 1512. Powinno być r. 1513”. Autor nie skorzystał z rady W. Kuraszkiewicza. Wspomina o S. Zaborowskim w kilkunastu miejscach. Za pierwsze wydanie uważa rok 1513 (w kilku miejscach) oraz „1512 albo 1513” (s. 459); wymienia również edycję z 1514 r. (s. 196), której nie było. Na s. 459 znalazło się niefortunne sformułowanie: „[...] w każdym razie stwierdzono dużo różnic między tekstem z 1825 a z dostępnymi mi wydaniem z 1512 – 1515, 1518, 1539, 1564 – przyp. wyd.)”. Z. Klemensiewicz nie mógł widzieć wydań z roku 1512 i 1513, ponieważ nie ma ich w bibliotekach.

Inne poprawki zaakceptowane przez Z. Klemensiewicza: wprowadzenie *m* zamiast *n* w nazwisku *Artomius*, zmiana przymiotnika *tamtoczesny* na *ówczesny* (s. 239), zastąpienie wyrażenia *czcionka rodzimego kroju* wyrazem *antykwa* (s. 254).

* * *

Jak wspomniałem na początku artykułu, W. Kuraszkiewicz zamieścił ponad 130 uwag w recenzjach tomu pierwszego i tomu drugiego *Historii języka polskiego* Z. Klemensiewicza. Tylko częściowo są to rzeczywiście uwagi krytyczne; w większości dotyczą one niekoniecznych uzupełnień treści książki lub zmian redakcyjnych. Autor nie skorzystał w większości z propozycji recenzenta, ale jednak wziął pod uwagę naprawdę istotne uwagi krytyczne. Zaledwie kilka razy zignorował wartościowe sugestie recenzenta.

Sądzę, że Z. Klemensiewicz był skłonny do korzystania prawie wyłącznie ze szczególnie ważnych uwag krytycznych. Mogę się tutaj powołać na opinię S. Urbańczyka¹⁵. Otóż po wojnie Z. Klemensiewicz zamierzał przedrukować swoją *Gramatykę polszczyzny kulturalnej w zarysie* (Lwów 1938), ale W. Doroszewski napisał negatywną recenzję. O superrecenzję poproszono S. Urbańczyka, który (dzięki pomocy S. Saskiego) sporządził

¹⁴ *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, M. Kucala, Wrocław 1999, s. 433.

¹⁵ S. Urbańczyk, *Z miłości do wiedzy. Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 353-354

długą listę krytycznych uwag. Przejął z niej do recenzji dwadzieścia najważniejszych i zalecił druk. Książka wkrótce się ukazała (*Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*, Kraków 1952). Warto przytoczyć komentarz S. Urbańczyka do tej sprawy:

W jakiś czas później byłem w domu u Klemensiewicza, już nie pamiętam w jakiej sprawie. Powiedział mniej więcej tak: „Dostałem recenzję jak zwykle anonimową, ale poznałem pańskie pióro. Dziękuję za poparcie. Poprawki wprowadziłem wszystkie z wyjątkiem jednej”. Ja na to powiedziałem, że mam jeszcze więcej uwag, które mogę podać – on nie skorzystał z oferty. Myślę, że dla człowieka tak ambitnego jak on, tak drażliwego, była to przykra „operacja” zawdzięczać druk książki opinii młodszego, a co gorsza, jednak krytykującego kolegi¹⁶.

Bibliografia

- Brajerski T., *Staropolskie ćwi(e)rdzić i twi(e)rdzić*, „Poradnik Językowy” 1956, z. 2, s. 61-66.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970 (przedruk z pierwszego wydania [...], Kraków 1927).
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, M. Kucala, Wrocław 1999, s. 433.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, t. 1-3, Warszawa 1961-1972 (wyd. VII jednotomowe – Warszawa 1999).
- Kuraszkiewicz W., *Studia nad polskimi samogłoskami nosowymi (Rezonans nosowy)*, Kraków 1932.
- Lewaszkiwicz T., *Korespondencja i inne teksty rękopiśmienne/nieopublikowane polskich leksykografów i językoznawców jako ważne źródło badań historyków językoznawstwa polskiego*, [w:] *Развитие славистики в зеркале эпистолярного наследия и других личных документов Vývoj slavistiky v zrcadle epistolárního dědictví a jiných osobních dokumentů*, eds. S. Bonazza, I. Pospíšil: Supplementum 2: „Slavica Litteraria” 2012, Brno 2012, s. 103-116.
- Mańczak W., *Praojczyzna Słowian*, Wrocław 1981.
- Popowska-Taborska H., *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*, Warszawa 1993.
- Stieber Z., *O typach polszczyzny regionalnej XVII w.* „Prace Polonistyczne” 1953, t. 11, s. 29-34.
- , *Uwagi o języku Wacława Potockiego*, „Prace Polonistyczne” 1947, t. 5, s. 9-32.
- Topolińska Z., *Z historii akcentu polskiego od wieku XVI do dziś*, Wrocław 1961.
- Turska H., *Zagadnienie miejsca akcentu w języku polskim*, „Pamiętnik Literacki” 1950, z. 2, s. 434-468.
- Urbańczyk S., *Z miłości do wiedzy. Wspomnienia*, Kraków 1999.
- Wyrazy polskie w słowniku łacińsko-polskim Jana Mączyńskiego*, oprac. W. Kuraszkiewicz, t. 1-2, Wrocław 1962-1963.
- Zwoliński P., *Przejście ł > ą w języku polskim*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, nr 9, s. 81-96.

¹⁶ *Ibidem*, s. 354.

**Władysław Kuraszkiewicz jako recenzent wydawniczy
Historii języka polskiego Zenona Klemensiewicza**

Streszczenie: *Historia języka polskiego* Z. Klemensiewicza ukazała się w trzech tomach w latach 1961-1972. W. Kuraszkiewicz był recenzentem wydawniczym tomu pierwszego i tomu drugiego. W recenzjach zamieścił ponad 130 uwag (oprócz uwag wykreślonych). Były to uwagi krytyczne, propozycje wprowadzenia dodatkowych informacji, poprawki redakcyjne. Autor książki nie skorzystał w większości z propozycji recenzenta, ale jednak wziął pod uwagę naprawdę istotne uwagi krytyczne.

Słowa kluczowe: Z. Klemensiewicz, W. Kuraszkiewicz, historia języka polskiego, historia językoznawstwa polskiego

**Władysław Kuraszkiewicz as the editorial reviewer
of *Historia języka polskiego* by Zenon Klemensiewicz**

Summary: *Historia języka polskiego* by Z. Klemensiewicz appeared in three volumes between 1961 and 1972. W. Kuraszkiewicz was the editorial reviewer for the first and second volumes. His reviews featured more than 130 comments (not counting those struck out). Among these were critical remarks, proposals for including additional information and editorial corrections. The book's author rejected most of the reviewer's proposals while admitting major critical remarks.

Keywords: Z. Klemensiewicz, W. Kuraszkiewicz, history of Polish language, history of Polish linguistics